



ISSN 1505-1749

20 stron

W numerze m.in.: Wstępniak * Karnawałowe Spotkanie Seniorów * Forum Kobiet „Babski biznes – przedsiębiorczość jest kobietą” * Babski biznes – czyli rozmowy o biznesie i samorealizacji kobiet * Dzieci Zamojszczyzny. Zbrodnia o której nie wolno zapomnieć * Koncert z okazji 100-lecia KUL * Ulubione rozrywki ziemian * Czas duchowego przygotowania do świąt * Nasze samorządowe sprawy * XXIX Sesja Rady Gminy Garbów * Inwestycje gminne Powiatowe Służby, Inspekcje i Straże * 110 rocznica założenia Stowarzyszenia Spożywców w Garbowie * Z życia szkół Kalendarz imprez kulturalnych na rok 2018 oraz stałe rubryki...



garbow.parafia.info.pl
fot. arch. parafii

Niedziela Palmowa w parafii Garbów

Kiermasz Wielkanocny



Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny,
radosnych i serdecznych spotkań w gronie rodziny,
dobrego odpoczynku, zdrowia i pogody ducha
Mieszkańcom Gminy Garbów
oraz Czytelnikom „Głosu Garbowa”
życzą:

Przewodnicząca Rady Gminy
Katarzyna Chabros

Zastępca Wójta Gminy
Małgorzata Sanaluta

Wójt Gminy Garbów
Kazimierz Firlej



„A po lutym marzec spieszy, koniec zimy wszystkich cieszy”

Polskie przysłowia często trafnie opisują aurę. Sprawdziły się i tym razem. W lutym ciepłe promienie słońca roztopiły śnieg, a mróz nie był już zbyt silny. Skończył się czas karnawału. Od 14 lutego w Kościele katolickim rozpoczął się 40 dniowy Wielki Post – czas zadumy i pokuty przed Wielkanocą.

Tymczasem w połowie marca wróciła zima. Ochłodziło się, mróz dochodził do kilkunastu stopni poniżej zera, spadł śnieg i potworzyły się zaspasy. Po kilku dniach nastąpiło ocieplenie. Wprawdzie dla przedwiośnia charakterystyczna jest taka zmienność pogodowa (raz śnieg, raz deszcz), ale wszyscy z utęsknieniem czekamy, aby zima już odeszła. Kalendarzowa wiosna zawitała 21 marca, ale jest kapryśna czego przejawem jest porzekadło ludowe „W marcu jak w garncu”. Z soboty na niedzielę 24/25 marca nastąpiła zmiana czasu z zimowego na letni. Czyli śpiimy o godzinę krócej!

W parafiach odbyły się rekolekcje wielkopostne, misteria paschalne, kiermasze świąteczne, a Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej, rozpoczęła obchody Wielkiego Tygodnia, które kończy Wielkanoc – najważniejsze i najstarsze święto chrześcijańskie, które kojarzy nam się z kolorowymi pisankami, śmigusem – dyngusem i rodzinnymi spotkaniami. W tym roku święta wypadają 1 i 2 kwietnia.

**Tak jak w Wielkanoc odradza się życie,
tak niech odradzają się Wasze nadzieje i wiara w człowieka.
Życzymy, aby Święta Wielkiej Nocy przyniosły radość i wzajemną życzliwość.**

Redakcja „Głosu Garbowa”

Karnawałowe Spotkanie Seniorów

Jedną z form aktywności seniorów są cykliczne, okolicznościowe spotkania, promujące aktywny tryb życia i kulturalne spędzanie wolnego czasu.

Na spotkanie z okazji pożegnania karnawału Wójt Gminy Garbów i GOPS zaprosili 5 lutego wszystkich chętnych seniorów do Domu Strażaka w Garbowie.

Zebranych powitała i spotkanie prowadziła Małgorzata Sanaluta, zastępca wójta.



Dużymi brawami nagrodzono wystąpienie Krystyny Złot, artystki plastyka z Garbowa, która na tle wystawy obrazów, opowiedziała o swojej pasji i zainteresowaniach malarskich. Towarzyszyła jej siostra Hanna Krawczak, która przybyła w odwiedziny ze Stanów Zjednoczonych, gdzie obecnie mieszka. Spotkanie uświetnili też uczniowie ze szkoły w Garbowie: Karol Reszka recytował wesoły wiersz „Jestem sobie chłopok śwarny” Bronisława Pietraka, a Julia Nakonieczna zaśpiewała znane piosenki.

Seniorzy bardzo chętnie wzięli udział w konkursie „Jaka to melodia”. Grane przeboje najszybciej odgadywała Bogusia Fiut. Wszystkie osoby, które wzięły udział w konkursie otrzymały nagrody książkowe, m.in. „Zbiór poezji i prozy” Bronisława Pietraka i niespodzianki.

Z koncertem melodii wystąpiła Garbowska Orkiestra Dęta pod kierunkiem Kazimierza Kołodzieja. Skoczne dźwięki poderwały panie do tańca.



Po emocjach było coś dla ciała, gospodarze przygotowali słodki poczęstunek po którym wszyscy bawili się w rytmach melodii z lat 60-tych i 70-siątych. Do tańca przygrywał Zespół „Koncert”.



Udane spotkanie, w którym wzięło udział około 80 osób, upłynęło w prawdziwie karnawałowej atmosferze. has

Forum Kobiet

„Babski biznes - przedsiębiorczość jest Kobietą”

Pod takim hasłem obchodzone było Forum Kobiet w Gminie Garbów. Impreza została zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej w partnerstwie z Wójtem Gminy Garbów i Gminną Biblioteką Publiczną.

Spotkanie odbyło się 10 marca w restauracji „Złota Rybka” dzięki funduszom pozyskanym na projekt grantowy „Małe Ojczyzny – bogactwo działań i pomysłów podlubelskiego ngo”. *„Tworzenie sieci wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie integracji społeczno-kulturalnej dla obszaru LGD „Kraina wokół Lublina”*.



Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, na które złożyły się: koncert Garbowskiej Orkiestry Dętej, wykład pt. „Przedsiębiorczość jest Kobietą – dobre przykłady” połączony z panelem dyskusyjnym „Babski biznes”.



Grupa Teatralna z Lesiec przedstawiła widowisko „Babska choroba”, a panie z KGW z Piotrowic Wielkich zaśpiewały kilka ludowych piosenek. Był też mikrofon dla wszystkich chętnych kobiet.



fot. E. Kramek

Niespodzianką był pokaz futer i wyrobów kuśnierskich z zakładu KOJOT Janusza Kowalskiego z Garbowa. W rytmie piosenek „Bo ja nie mam co na siebie włożyć” i „Być kobietą, być kobietą” pięknie prezentowały się panie z KGW z Zagród.

„Babski Biznes” - czyli rozmowy o biznesie i samorealizacji kobiet

Dzień Kobiet to najlepsza okazja aby porozmawiać o dążeniu kobiet do spełnienia. Mogłam to zrealizować dzięki zaproszeniu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej na panel dyskusyjny pt „Babski biznes, przedsiębiorczość jest Kobietą”. Wraz z czterema odważnymi Kobietami podjęłam swój ulubiony temat - „samorealizacji”. Tak, kroczenie swoją własną drogą wymaga odwagi.

Gdy stajemy w obliczu nowej sytuacji, pojawia się pokusa, aby uciec na z góry upatrzoną pozycję. Dobrze znaną codzienność, która wydaje się być bezpieczna. Jednak sparaliżowani strachem nie osiągniemy niczego.

Spotkanie w Garbowie było dla mnie okazją do opowiedzenia o własnej drodze w realizacji siebie, oraz o Fundacji „Życie Od Nowa”, której jestem prezesem od czerwca. Zarówno Fundacja, jak i moje wcześniejsze aktywności – pisanie artykułów, realizacja filmów dają mi poczucie sensu, własnej sprawczości, radość z tego, że to co robię pomaga innym. Uważam, że spełnienie to najważniejsza sprawa w życiu każdego z nas. Za poczuciem niespełnienia idzie prawdziwe cierpienie.

A jak to jest ze spełnieniem u kobiet? Czy stawiamy swoje potrzeby na równi z potrzebami innych? Czy dajemy sobie prawo na realizację swoich marzeń?



fot. S. M. Stepniak

Dorota Pawelec, Ilona Grzelak, Monika Soldaj-Syta, Marta Skowronek-Konopińska, Paulina Józwiak-Rębacz

O tym miałam przyjemność rozmawiać z **Moniką Soldaj-Sytą**, która zajmuje się tworzeniem kompozycji kwiatowych, prowadzi również własną kwiaciarnię. **Martą Skowronek-Konopińską**, która prowadzi własny gabinet dentystyczny, oraz właścicielką sklepu kosmetycznego **Pauliną Józwiak-Rębacz**. Natomiast **Ilona Grzelak** - policjantka - opowiedziała o kulisach swojej pracy w mundurze.

Okazuje się, że rozeznanie rynku jest istotnym etapem w planowaniu całego przedsięwzięcia. Opowiedziała o tym Paulina Józwiak-Rębacz „Dobry produkt lub usługa musi wychodzić naprzeciw **oczekiwaniom i potrzebom klientów**. Bo bez klientów nie ma zysków i nie ma firmy.

Badanie rynku jest czasochłonne, ale dobrze przeprowadzone zmniejsza ryzyko porażki przez złe dopasowanie oferty do klientów rynku. „Prowadzenie firmy zawsze łączy się z ryzykiem. Już samo jej założenie rodzi setkę pytań i wątpliwości. W miarę, jak biznes się rozwija, pojawia się coraz to więcej możliwości, które okupione są mniejszym

lub większym ryzykiem. Najważniejsze jest, aby zrozumieć, że umiejętne podejmowanie ryzyka to dobra praktyka. „Umiejętne” oznacza, że nie skaczesz na główkę do wody nie sprawdzając, jak jest ona głęboka. Równocześnie nie próbujesz dokonać rzeczy niemożliwych. Ryzyko, które chcesz podjąć, musi być dokładnie zmierzone i inteligentnie skalkulowane. Pani Paulina widzi w Garbowie ogromny potencjał biznesowy, z racji wielu niezagospodarowanych nisz.

Zadowolenie klientów jest czymś co motywuje wszystkie Panie do działania. Dlatego też pamiętaj – Twoja firma istnieje dzięki osobom, które od Ciebie kupują. To od ich zadowolenia zależy przyszłość Twojego biznesu. Wyjdź im naprzeciw, daj im to, czego szukają. Nie unikaj konstruktywnej krytyki i zawsze bądź tam, gdzie Klienci Cię potrzebują.

Ilona Grzelak opowiedziała o byciu kobietą w policji. Czy ta praca zmienia? Oczywiście. Od kiedy patroluje, na pewno jest odważniejsza, potrafi sama załatwić wiele spraw, ale również „potrafię cieszyć się każdym dniem, gdy stykam się z biedą i nieszczęściem. Moje własne problemy stały się dla mnie niczym w porównaniu z tym co spotyka innych ludzi.” Pani Ilona mówiła o cieszeniu się każdym dniem, bo właśnie tego nauczyła się pracując w policji.



Jeden z poruszanych tematów dotyczył macierzyństwa – jak pogodzić bycie mamą z raczkującym biznesem? Macierzyństwo nie musi odbierać wolności kobiecie. Na pewno sprawia iż stajemy się wielozadaniowe, potrafimy dzielić się opieką z partnerem, prosić o pomoc rodzinę. To wszystko da się pogodzić jeśli my same dajemy sobie przyzwolenie na samorealizację.

Bycie spełnioną to sposób myślenia, który pomaga wytrwać w drodze do sukcesu. A Ty? Czy myślisz już jak kobieta spełniona? Mamy nadzieję, że inspiracja z tego wydarzenia nie poszła w las. Aby osiągnąć sukces, trzeba sobie na niego zapracować. Nie przychodzi szybko, ale wymaga sporej ilości wysiłku, energii, ryzyka, prób i błędów. Mam jednak świetną wiadomość. Gdy to co robisz jest tym, co rzeczywiście chcesz w życiu robić, wtedy każda, nawet najcięższa praca jest czymś ogromnie satysfakcjonującym i dającym Ci nieprzerwany dopływ motywacji do dalszego działania.

Dorota Pawelec – prezes Fundacji Życie Od Nowa

Autorka bloga „Babski blues”, tworzy filmy reklamowe dla biznesu, prywatnie jest mamą uroczej trójki.

IV Forum Kobiet z powiatu lubelskiego

Liderki, animatorki, członkinie KGW i innych organizacji pozarządowych działających na terenie LGD „Kraina wokół Lublina” spotkały się 4 marca na **IV Forum Kobiet**, które zostało zorganizowane przez LGD w Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice w Piotrowicach.

Kierownik biura LGD „Kraina wokół Lublina” Małgorzata Olechowska zaprezentowała ofertę ponad 80 szkoleń i warsztatów realizowanych w ramach projektów grantowych.



Następnie zasady savoir-vivre'u „stołowego” przedstawiła specjalistka etykiety towarzyskiej Karolina Grochowicz-Stec, a styl coach Eliza Potocka, która doradzała jak odnaleźć swój własny styl w modzie i czy warto kierować się trendami.

Pomysłowość, kreatywność i pozytywne wrażenia estetyczne – to wszystko towarzyszyło konkursowi „Wiosenna aranżacja stołu” – uczestniczki zaprezentowały bardzo efektowne nakrycia i dekoracje.

Spotkanie zakończyło się występem Oli Listoś i Mateusza Kwiatkowskiego z kabaretu FiFa RaFa.



fot. P. Drążyk

IV Forum Kobiet z Powiatu Lubelskiego odbyło się przy współpracy z Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice w Piotrowicach oraz Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich z Osmolic i Stowarzyszeniem Kobiet Aktywnych „Ale Babki” ze Strzyżewic.

Małgorzata Olechowska

Przysłowia o marcu

Czasem marzec tak się podsadzi, że kożuchy oblec nie wadzi.

Czasami w marcu zetnie wodę w garncu.

Na świętego Grzegorza (12 marca) idzie zima do morza.

Gdy święty Józef (19 marca) pogodny, roczek będzie urodny.

Chłodny marzec, ciepły maj, będzie zboże jako gaj.

Jak nie ma śniegu w marcu, deszczu w maju, to nie ma urodzaju.

Marzec – trzeci miesiąc w kalendarzu – ma 31 dni, a jego nazwa pochodzi od łacińskiego słowa Martius, czyli miesiąc Marsa. Staropolska nazwa marca to *brzezień*. Pochodzi od słowa brzoza, która zaczyna się zielenić w tym okresie.

Dzieci Zamojszczyzny. Zbrodnia o której nie wolno zapomnieć!

Oddzielone od rodziców, głodzone, bite, mordowane, germanizowane – to tragiczna historia dzieci Zamojszczyzny. Ich losy podczas wysiedleń były tematem dwudniowej konferencji, odbywającej się pod hasłem „*Dzieci Zamojszczyzny. Zbrodnia o której nie wolno człowiekowi zapomnieć*”, w dniach 10-11 marca, w Zamościu.



Konferencję rozpoczęła ceremonia upamiętnienia ofiar wysiedleń, zostały złożone wieńce pod Pomnikiem Ofiar Obozu Przejściowego.



Dalsze obrady miały miejsce w Zamojskim Ratuszu w Sali Consulat. Po odśpiewaniu hymnu, zgromadzonych powitali: przewodniczący WRTR prof. Sławomir Partycki, dyr. WOK Artur Sępoch, prezydent miasta Zamość Andrzej Wnuk i prezes Zamojskiego Towarzystwa „Renesans” Elżbieta Gnyp.



Po oficjalnym przywitaniu odbyło się spotkanie z Dziećmi Zamojszczyzny. Swoje przeżycia z obozu wspominało osiem osób. To spotkanie było bardzo emocjonalne. Mimo upływu lat ci którzy przeżyli mówią, że bizny się zagoiły, ale tamtych przeżyć nie da się wymazać z pamięci i pozostaną na zawsze.

Po spotkaniu rozpoczęła się część naukowa konferencji. Swoje wystąpienia mieli:

- dr Beata Kozaczyńska UPH w Siedlcach - „*Dokupię jeszcze dwie tyżki*”. Wywożenie dzieci z obozu przejściowego w Zamościu do dystryktu warszawskiego i ich losy (1942-1945)
- prof. dr hab. Waldemar Kozyra UMC - „*Niemiecka administracja okupacyjna w Polsce w latach 1939-1945*”.
- ks. dr hab. Czesław Gałek – „*Dzieci w niemieckich obozach przejściowych w Zwierzyńcu i Zamościu w latach 1942-1943*”.
- dr Janusz Kłapeć – „*Przerwane dzieciństwo. Losy dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny w latach 1942-1943*”.

W czasie przerwy nastąpiło otwarcie wystawy „Ocalone z transportu Dzieci Zamojszczyzny”.

Drugi dzień konferencji został rozpoczęty mszą świętą w Katedrze Zmartwychwstania Pańskiego.



Po nabożeństwie regionaliści zwiedzali zabytki Zamościa i Muzeum Zamojskie. Po powrocie do Sali Consulat Elżbieta Gnyp zaprezentowała działalność Zamojskiego Towarzystwa RENESANS. Na zakończenie konferencji został wyemitowany film dokumentalny pt. „Róża i Jan” - o rodzinie Zamojskich, którzy uratowali ok. 400 Dzieci Zamojszczyzny.

Konferencja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem – wzięło w niej udział ponad 120 osób. Wydarzenie to przybliżyło nam historię Dzieci Zamojszczyzny i na pewno długo pozostanie w naszej pamięci.

Tekst i fot. Halina Stępiak, członek Zarządu WRTR

Spotkanie regionalistów

W niedzielę 13 stycznia w Galerii Malarstwa Polskiego XVII i XIX wieku na Zamku Lubelskim odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne regionalistów, na które przybyło blisko 90 uczestników. Organizatorem była Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury i Muzeum Lubelskie. Uroczystość poprowadził Jerzy Krzyżewski, wiceprzewodniczący WRTR.

Początek wydarzenia zainaugurował występ Chóru WOK „Słowiki Lubelskie”, podczas którego zebrani usłyszeli kolędy i pastorałki, wprowadzające w świąteczną atmosferę.

Po koncercie wicemarszałek Województwa Lubelskiego dr Krzysztof Grabczuk złożył wszystkim życzenia noworoczne i nastąpił moment łamania się opłatkiem, i składania życzeń. Spotkanie regionalistów zakończył występ Amatorskiego Teatru Towarzyskiego z Lublina ze sztuką Antoniego Czechowa „Oświadczyń”.

Rok 2018 - Rokiem Ireny Sendlerowej

15 lutego br. minęła 108. rocznica urodzin Ireny Sendlerowej, która narażając własne życie, uratowała życie ok. 2,5 tys. dzieci żydowskich w czasie wojny.

W rocznicę jej urodzin prezydent złożył kwiaty pod tablicą pamiątkową, a po zmroku na fasadzie Pałacu Prezydenckiego pojawiła się okolicznościowa iluminacja upamiętniająca bohaterkę.

Irena Stanisława Sendler, z domu Krzyżanowska, urodziła się 15 lutego 1910 r. w Otwocku. Pochodziła z patriotycznej rodziny. Z wykształcenia była polonistką a z zamiłowania działaczką społeczną.



W czasie niemieckiej okupacji, w 1942 roku została kierowniczką referatu dziecięcego polskiej organizacji podziemnej Rady Pomocy Żydom „Żegota”. Przebrana za pielęgniarkę, wraz ze swymi współpracownikami organizowała przemycanie dzieci z getta, umieszczając je potem w przybranych rodzinach, domach dziecka czy sierotocinach prowadzonych przez siostry zakonne.

Za swoją działalność została aresztowana w 1943 r. przez Gestapo, była torturowana i skazana na śmierć. „Żegota” zdołała ją uratować, przekupując niemieckich strażników. Do końca wojny ukrywała się pod fałszywym nazwiskiem. W ukryciu pracowała dalej nad ocaleniem żydowskich dzieci. Przygotowywano im fałszywe dokumenty i wspomagano materialnie. Ich zaszyfrowane nazwiska Sendlerowa zapisywała na paskach bibułki, które wkładała do słoika. Po zakończeniu wojny prowadzony przez nią rejestr uratowanych dzieci pozwolił na poznanie przez nie własnej tożsamości i odnalezienie bliskich.

Podczas Powstania Warszawskiego była sanitariuszką w jednym z powstańczych punktów sanitarnych na Mokotowie.

Po wojnie pracowała na rzecz dzieci, m.in. tworzyła domy sierot, powołała Ośrodek Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Przez wiele lat o jej działalności nie przypomniano albo nie chciano pamiętać, również z tych względów, że była członkiem AK, a w czasach PRL niechętnie mówiono o bohaterstwie AK. Ona sama przez wiele lat nie wypowiadała się na temat roli, jaką odegrała w akcji pomocy Żydom.

W 1965 r. została uhonorowana przez izraelski instytut Jad Waszem medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. W 1991 r. otrzymała honorowe obywatelstwo Izraela.

Zyskała rozgłos po 2000 r. dzięki przygotowaniu przez grupę amerykańskich uczennic szkolnego przedstawienia teatralnego *Life in a Jar* („Życie w słoiku”), którego tematem była jej działalność w czasie II wojny światowej.

W 2003 r. została odznaczona Orderem Orła Białego, a w 2007 r. na wniosek dzieci otrzymała Order Uśmiechu.

Zmarła 15 maja 2008 r., pogrzeb odbył się na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Źródło: <https://wpolityce.pl>, <http://pl.wikipedia.org>, culture.pl

Koncert z okazji 100-lecia powstania KUL

W 2018 roku przypada 100. rocznica powstania Uniwersytetu Lubelskiego. Całoroczny program obchodów jest bardzo bogaty.

Idea utworzenia uczelni zrodziła się w lutym 1918 roku wśród Polonii w Petersburgu. Inicjatorem i pierwszym rektorem był ks. Idzi Radziszewski. „KUL był jednym z pierwszych dzieł wolnych Polaków i pierwszą uczelnią, która podjęła na nowo działalność po II wojnie światowej.”

Uniwersytet Lubelski w 1928 r. przemianowany został na Katolicki Uniwersytet Lubelski i od 2005 r. nosi imię Jana Pawła II”.

Uroczysty koncert z okazji 100-lecia powstania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbył się 26 lutego 2018 r. o godz. 19.00 w sali operowej Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Koncert zatytułowany „Ja Jestem” – to widowisko w którym połączono muzykę symfoniczną, efekty dźwiękowe i fragmenty Pisma Świętego.

Koncert stanowił również oficjalne zakończenie pracy nad projektem „BIBLIA AUDIO superprodukcja”, którego pomysłodawcą i realizatorem był Krzysztof Czeczot. Jest to słuchowisko zawierające całe Pismo Święte. Praca nad nim trwała trzy lata.

- „... Ten koncert z jednej strony jest zwieńczeniem pracy nad słuchowiskiem, a z drugiej strony jest dedykowany naszej uczelni, która od stu lat wpisuje się w życie Kościoła, naszej ojczyzny i naszego miasta... Dewizą Uniwersytetu stało się zawołanie Deo et Patriae – Bogu i Ojczyźnie.” – powiedział w swoim wystąpieniu rektor KUL ks. prof. Antoni Dębiński.

Podczas koncertu, w postaci znane z kart Pisma Świętego, począwszy od Księgi Rodzaju aż do Apokalipsy św. Jana, wcielili się znani aktorzy, m.in.: Anna Dymna, Małgorzata Kożuchowska, Adam Woronowicz, Jerzy Trela, Wojciech Malajkat, Miłogost Reczek, Stanisław Soyka (śpiew) i inni. Jeden z Psalmów recytował sam rektor KUL, ks. prof. Antoni Dębiński. Oprawę muzyczną zapewnił 40-osobowy zespół Orkiestry Trybunału Koronnego. Na zakończenie Chór KUL wykonał Psalm 139.

W jubileuszowym koncercie uczestniczył abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski i Wielki Kanclerz KUL, bp Ryszard Karpiński, Sławomir Sosnowski, marszałek województwa, Przemysław Czarnek, wojewoda lubelski, Krzysztof Żuk, prezydent miasta Lublin, władze uniwersyteckie KUL, przedstawiciele lubelskich środowisk uniwersyteckich, przedstawiciele mediów lubelskich.

- *Widowisko było prawdziwą ucztą dla ducha i nasunęło wiele refleksji. Treści biblijne przedstawiane przez znanych aktorów na tle muzyki i wyświetlanych obrazów stały się bardziej przystępne i zrozumiałe. Recytacje uzmysłowiły nam, że znamy tylko fragmenty Pisma Świętego i, że warto sięgnąć po nie i przeczytać w całości – tak o swoich wrażeniach powiedziały redaktorowi Tv KUL uczestniczki koncertu Krystyna Złot i Halina Stępiak.*

Ulubione rozrywki ziemian

Ziemiaństwo nie nudziło się w swoich majątkach. W okresie karnawału chętnie organizowano huczne bale, kuligi, a w ciągu całego roku – polowania. Pisała o tym Janina Studzińska z d. Trzcińska, właścicielka majątku Leśce, w swoich wspomnieniach „Bajanie babuni”.



Zofia i Witold Trzcińscy rodzice Janiny
(fot. arch. TPZG)

„Zaczynało się w zimie na lisy, a w marcu na kaczory, na rozlewiskach łąk karolińskich. Małe jeziora, rozlewiska o barwie głębokiego granatu. Nigdy, nigdzie takim pięknym granato-szafirem woda się nie mieniła, jak wczesną wiosną na naszych łąkach. Niech się Łazurowe Wybrzeże w kącie schowa.

I ten zapach ziemi. Wychodził mi o zmroku na ganek i wciągał mi powietrze. Mówiłam „czujesz Bolutku, wiosna pachnie”, a od

zachodu zorze się kłaniały, z łąk unosiła się lekka mgła i siedł od niej powiew wiosny.

W lipcu polowało się na kaczki, najczęściej w Samokłeskach, a potem na kuropatwy. Jeździło się linijką hen, hen albo na piotrowskie, albo na karolińskie, a przede wszystkim na zofiańskie pola, położone za naszym chłopskim lasem. Któryś z synów linijką pojeżdżał, a my z Bolutkiem smugami chłopskich ziemniaczków brzegiem, a pies Bekas środkiem. Były i prozono polowania (na kury), to już polowano sztrafą. Zawsze się starałam ściągnąć synów z Lublina na taką wielką frajdę. Pamiętam polowanie, gdy to Piotruś został królem polowania, a miał wtedy niecałe 11 lat.

A potem na zajęcie i doroczne polowanie 15 listopada. To na pewno było, wśród zwykłej braci szlacheckiej, największe polowanie, z tych o których słyszałam.

Jeśli chodzi o jedzonko, to równie dobrego, jak w Leścach, nigdzie nie było. Długo w głowie układałam menu i zaopatrywałam spiżarnię, a gdy przyjeżdżał kucharz, uradzałam z nim i pouczałam go, jak robić potrawy o których słyszałam, lub które sama komponowałam. Na przykład sławny indyk na zimno, wyluzowany z kości, faszerowany pasztetem z drobiu. Shaud froid (szo frła) z kwiczołów, piersi kuropatw w galarecie z bulionu, też nadziewane pasztetem itp. Cały stół zastawiony zakąskami, po mistrzowsku udekorowane majonezy, ani jednej kupnej zakąski. Oczywiście na wieczór, bo rano na śniadanie o 7 godzinie domowe wędliny i ciasta, a potem wyjazd. Trzy własne bryczki, wózek no i sąsiadów, którzy przyjechali końmi i wozy pod nagonkę.

Zaczynało się polowanie wielkim kotłem, hen na polach piotrowskich i piotrwińskich, a ostatnio sztrafą aż pod pola garbowskie, po czym pędziłam bryczką do domu szykować śniadanie. O godzinie 11³⁰ wpadałam jak burza, stół był już z grubsza nakręty, piramidy chleba, masło. Ze spiżarni wynoszono półmiski wędlin wszelkiego gatunku, misternie poukładane i przystrojone szynki surowe i gotowane,

połędwica, schab, cielęcina, kielbasy, rozbef, osobno półmisek z roladą z prosięcia, baterie wódek, nalewka (smarodina) i żytniówka. Zjeżdżali goście o 12³⁰ i hurmem zasiadali – wtedy wjeżdżały na stół dwa rondle miedziane, flaki i bigos. Wszystko prędko, prędko – kawa czarna też w rondlu, tylko pita małymi filiżaneczkami, komu mało, sam sobie dolewał i jechał dalej na polowanie. Zwykle po śniadaniu jeszcze jechałam do lasu, a na zakończenie ogromny kocioł na karolińskich polach.

Jak już byłam w domu, trzeba się było ubrać, bo około 16-tej przyjeżdżały żony, tudzież goście z Lublina, nie polujący: Heniutek Dąbrowski, Kiperscy, Ligowscy, czasem Proboszczunio ks. Dominik Przyłuski, czasami pani Kuszłowa. W różnych okresach różni. Tymczasem goście w salonie jedli podwieczorek, była herbata, baby i sławne lesieckie mace.

O dobrym zmroku myśliwi – hurmem zjeżdżali do gościnnych pokoi, tam się myli, przebierali, wypoczywali, pili herbatę, jedli ciasta i o 17³⁰ przychodzili na czarno ubrani. Trzy, cztery stoliki do kart w salonie i gabinecie, świece zapalone, trochę rozmowy, żartów, opowieści z dnia i o godzinie 19-tej zakąska w holu, potem protest ogólny, że nie chcą kolacji... i kolacja o 22-ej. Po kolacji część gości „gotowych” szła spać, trochę do tańców i bridża.

O trzeciej, czwartej, podkurek – jajecznica i co kto chciał, na całą noc kawa, herbata, likiery, koniak (Majkova). Porozstawiane w obu salonach pudełka czekoladek, których zawsze kilka dostawałam w prezencie i klosze z owocami.

Szczególnie jedno polowanie utkwilo mi w pamięci. Przywiózł Józio Trzciński z Krzemieńca kilku swoich młodych kolegów. Bractwo sobie już przy zakąskach popiło i śpiewało, a że to pułk kresowy, więc i piosenki rosyjskie, a przede wszystkim „żurawiejki”. Każdy pułk ułański miał swoją, opiewającą danego pułku charakter, lub zdarzenie chlubne czy niechlubne, np. 12 pułk Józia podolski śpiewał „Pułk 12-ty rusza w pole, po majątki na Podole” czy „Dalej dziewczki w górę kiecki, jedzie ułan Jazłowiecki”, czy „Czy to świta czy to dnieje, 18-ty zawsze wieje.” Każdy rasowy ułan musiał znać wszystkie żurawiejki (40 pułków).

Przy kolacji bractwo sobie jeszcze dolało, śpiewy, tłuczenie kieliszków. Józio pułkownik zaczął czem prędzej zdejmować ze ścian saskie talerze, półmiski i chować. W szczytowej fazie chciano mnie do góry podrzucać, ale wybroniłam się od tego. Część starszych gości przeszła do salonu na bridża. Ksiądz Proboszcz zaczął się żegnać i zaraz pani Kuszłowa poprosiła o konie. Odprowadziłam ją do przedpokoju, tam służący ją ubierał, a ja wróciłam do gości.

Na drugi czy trzeci dzień, jadę do Lublina na comiesięczne zebranie sodalicyj i czuję w powietrzu coś nieuchwytnego. Po zebraniu, nasza kochana pani Gutowska, zaczyna indagacje o polowanie, że orgie, że pijaństwo. Trochę zbierałam i wyjaśniałam że orgii nie było i że tak dużo wódki nie było, bo na przyjęciu całodziennym na 34 osoby, ledwie 30 litrów wódki (plus wina, likiery i koniak) poszło, a to przecież nie jest dużo – no bo faktycznie tak uważałam.

Aby wyczerpać temat polowań, to w Kurowie przez dwa lata był administratorem przemiły kumpel Bolutka (*mąż Janiny – przypis red.*) – Kazio Jaworowski. Jak większość, stracił ojcowiznę i w Warszawie bidę klepał na posadce. Świetny karciarz – pocker – bridż, smakosz i od dobrego jada, i od picia, kawalarz przemiły w rozmowie. Przez dwa lata polowania były na przemian dzień po dniu, raz u Kazia, raz u nas. Jego goście do nas, nasi do niego.”

Takie to były zabawy i łowy w owych czasach.

Czas duchowego przygotowania do świąt wielkanocnych

50-osobowa grupa pielgrzymów z Garbowa i okolicy udała się na wycieczkę, na trasie Wąchock - Kałków Godów, w dn. 24 marca.

Pierwszy przystanek był w Wąchocku – mieście, które jest nie tylko atrakcją turystyczną ze względu na popularne dowcipy o sołtysie, ale i z tego, że znajduje się tu zabytek światowego znaczenia Zespół klasztorny Opactwa Cystersów z XIII w. To jeden z najważniejszych obiektów europejskich szlaków kulturowych – Szlaku Cysterskiego i Szlaku Romańskiego.



Opactwo w Wąchocku jest jednym z najpiękniejszych przykładów architektury romańskiej w Polsce. Mury kościoła i klasztoru zbudowane są z bloków piaskowca i cegły. Kościół do klasztoru przylega od południowej strony, zaś sam klasztor zbudowany jest wokół wewnętrznego dziedzińca - wirydarza.

Zachowało się tu wiele elementów w czystym stylu romańskim, zwłaszcza: przepiękny kapitułarz, (sala zebrania kapituły), fraterna (sala wspólnej pracy), refektarz (jadalnia) z bogatą kamieniarką. Plan i ascetyczny wystrój odpowiadały surowym regułom zakonnym.

Ciekawe zbiory posiada Muzeum Pamięci Walk o Niepodległość Narodu. Zgromadzone tu eksponaty związane są z powstaniami narodowymi, represjami caratu, narodzinami niepodległości, drugą wojną światową, terrorem okupanta i konspiracją.

Dalej udajemy się do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski pani Ziemi Świętokrzyskiej w Kałkowie-Godowie, gdzie w czasie Wielkiego Postu wystawiane jest Misterium Męki Pańskiej.



Mieliśmy też możliwość zwiedzenia Golgoty – budowli z kaplicami i oratoriami, Drogi Krzyżowej, mini zoo, a o godz. 18.00 uczestniczyć w Misterium Męki Pańskiej, w wykonaniu Teatru Dramatycznego im. ks. Czesława Wali, którego aktorami są mieszkańcy Kałkowa-Godowa.



fot. G. Baran

Grupa teatralna z niezwykłym profesjonalizmem, jak na teatr amatorski, oddała atmosferę Jerozolimy sprzed dwóch tysięcy lat. Zachwycali też piękne stroje i scenografia.



Misterium pozwala wiernym wyciszyć się, zatrzymać i zastanowić nad codziennością, skłania do zadumy i refleksji nad wiecznością w perspektywie zmartwychwstania. - powiedział kustosz Sanktuarium ks. Zbigniew Stanios.

Pełni wielu wrażeń wróciliśmy w godzinach wieczornych w rodzinne strony, z tych swoistych teatralnych rekolekcji.

Serdecznie dziękujemy p. Zdzisławie Sempkovej za trud zorganizowanie tego wyjazdu.

Tekst i fot. H. Stepniak

Wielki Post

Trwa on od Środy Popielcowej do Wielkanocy, obejmuje 46 dni, w tym 40 dni powszednich i 6 niedziel. Posty rytualne znane były na całym świecie. Odprawiali je wyznawcy różnych religii i kultów. Ich najważniejszym znaczeniem było oczyszczenie. Miały one także znaczenie magiczne, religijne, obyczajowe i pokutne. W czasie Wielkiego Postu na wsiach spożywano typowe potrawy postne – żur, kapuśniak z chlebem, kaszę gryczaną i jęczmienną na oleju, kisiel z owsa, groch, prażony len, barszcz grzybowy, kartofle z lnem, kartofle przypiekane na kuchni, postną zupę *kapuśniarkę*, solone śledzie. Potrawy kraszone były niewielką ilością oleju lnianego lub konopnego. Przednówek na wsi bywał zwykle bardzo trudnym okresem, kiedy zapasy żywności były już znikome. Możliwe więc jest, że do wymuszonego ubóstwem postu dorabiano motywację religijną.

W tym czasie nie urządzano zabaw, nie śpiewano wesołych pieśni, nie grano na instrumentach. W każdy piątek w kościele odprawiano drogę krzyżową, a w niedziele gorzkie żale, jako specjalny sposób rozważania Męki Pańskiej.

XXIX Sesja Rady Gminy Garbów

W dniu 8 marca 2018 odbyły się obrady XXIX Sesji Rady Gminy Garbów. Po przyjęciu porządku obrad przewodnicząca K. Chabros udzieliła głosu wicestaroście R. Wójcikowi, który poinformował radnych, że został rozstrzygnięty przetarg na budowę drogi powiatowej od węzła w Przybysławicach do remizy w Woli Przybysławskiej. Najniższą cenę zaoferowała firma PBDiM z Mińska Mazowieckiego 5.473.097. Jest to niestety o około 500.000 powyżej wartości kosztorysowej.

Został rozstrzygnięty przetarg na budowę chodników przy drogach powiatowych w Borkowie i Garbowie. Do obydwu chodników gmina Garbów dołoży 60% wartości inwestycji, tj. 125.527.

Następnie głos zabrał wójt i poinformował o działalności gminy między sesjami: od 24.01 do 7.03.

W pierwszej kolejności omówił działalność inwestycyjną (artykuł obok).

W wyniku zapytania ofertowego został wyłoniony wykonawca zmian Studium i Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Wpłynęło pięć ofert, a najtańszą złożyła firma ze Stalowej Woli: 94.710.

W Domu Strażaka w Garbowie odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP w Lublinie, podczas którego omawiano ważne sprawy związane z funkcjonowaniem OSP w powiecie lubelskim, m.in. o możliwościach uzyskania dofinansowania dla jednostek należących do KSRG, a także dla pozostałych jednostek.

Odbyły się walne zebrania sprawozdawcze OSP w Woli Przybysławskiej, Piotrowicach Wielkich, Borkowie i Garbowie.

W tym czasie odbyła się jedna Sesja Sołtysów, obradowała Komisja Rolnictwa zajmując się inwestycjami i przetargami, które mają miejsce w tym roku. Odbyły się dwa spotkania z dyrektorami szkół w sprawie organizacji roku szkolnego 2018/19 i związanych z tym spraw kadrowych.

Odbyły się dwie sesje Młodzieżowej Rady Gminy, w tym 3 marca - VIII ostatnia sesja kończąca dwuletnią kadencję MRG. Wójt podziękował młodzieży za zaangażowanie i działalność społeczną.

W kolejnym punkcie obrad rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Garbów”. Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom będzie realizowane przez ich umieszczenie w schronisku dla zwierząt w Puławach.

Następnie rada podjęła uchwałę w sprawie nadania nazw ulic w Zagrodach. Uchwała w powyższej sprawie została podjęta po konsultacjach z mieszkańcami Zagród.

W toku dalszych obrad rada podjęła uchwałę w sprawie podziału gminy Garbów na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Następnie radni podjęli uchwałę w sprawie podziału gminy Garbów na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych.

Następnie głos zabrała skarbnik K. Miszczuk, zapoznając radnych ze zmianami w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2018-2024 oraz zmianami budżetu gminy na rok 2018, po czym radni podjęli uchwały w wyżej wymienionych sprawach.

W kolejnym punkcie obrad rada podjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej województwu lubelskiemu w kwocie 267.136 na budowę ciągu pieszo-rowerowego w Bogucinie przy drodze wojewódzkiej Garbów-Krasienin-Niemce na odcinku 640 m.

Radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej do kwoty 93.963 powiatowi lubelskiemu na budowę chodnika przy drodze powiatowej w Borkowie o długości 467m (od skrzyżowania do szkoły).

Rada podjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lubelskiemu do kwoty 63.275 na budowę chodnika przy drodze powiatowej w Garbowie o długości 346m (od kładki nad stawami w stronę Kamienia Kościuszki).

Kolejną podjętą uchwałą była uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lubelskiemu do kwoty 454.475 na budowę chodnika przy drodze powiatowej w Karolinie o długości 2297m.

W związku z zakończeniem kadencji poprzedniej Rady Społecznej, Rada Gminy Garbów podjęła uchwałę w sprawie powołania nowej **Rady Społecznej SPZOZ w Garbowie na trzyletnią kadencję na lata 2018-2021, w składzie:**

1. Przewodniczący Rady Społecznej: Kazimierz Firlej, Wójt gminy.
2. Członkowie Rady Społecznej: Tadeusz Barszcz – przedstawiciel Wojewody Lubelskiego oraz przedstawiciele Rady Gminy Garbów – Marek Filipek, Mirosław Kwiatek, Alina Reszka, Roman Kowalczyk, Krystyna Drozd, Teresa Jóźwiak.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodnicząca Katarzyna Chabros podziękowała radnym za aktywny udział i zamknęła obrady XXIX Sesji Rady Gminy Garbów.

Kazimierz Firlej



fot. has

Inwestycje gminne

Mimo niesprzyjających warunków pogodowych, trwały prace przy budowie sali gimnastycznej w Bogucinie.



Została wykonana posadzka i tynki wewnątrz sali, i w zapleczu socjalnym.



fot. K. Firlej

Złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie tej inwestycji.

Naprawiliśmy gruntownie drogę biegnącą w kierunku łąk w Przybysławicach. Na ten cel wydatkowano około 15.000.

Został rozstrzygnięty przetarg na budowę 49 przydomowych oczyszczalni ścieków w Woli Przybysławskiej, Bogucinie i Przybysławicach. Wpłynęło sześć ofert, a wygrała firma Aquatech z Warszawy, która zaoferowała najniższą cenę 735.294. Najdroższa oferta opiewała na kwotę 1.556.257. Budowa oczyszczalni jest połączona z modernizacją stacji wodociągowej w Bogucinie. Powyższa inwestycja jest realizowana w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” objętego PROW na lata 2014-2020. Na tę inwestycję otrzymamy dofinansowanie w kwocie 1.233.266 z funduszy UE.

Został rozstrzygnięty przetarg na przebudowę drogi gminnej w Woli Przybysławskiej, która będzie realizowana w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej” na lata 2016-2019. Na przetarg wpłynęło sześć ofert, z których najtańszą stanowiła oferta firmy IGORD za 1.223.902. Najdroższa oferta to 1.444.245. W ramach tej inwestycji zostanie wykonane 1825m nawierzchni asfaltowej i 1640m chodnika. 50% kosztów budowy zostanie sfinansowane przez budżet państwa. Termin zakończenia inwestycji to 30.09.2018.

W wyniku zapytania ofertowego został wyłoniony wykonawca oświetlenia drogowego w Piotrowicach Wielkich. Najtańszą ofertę złożyła firma ELTECH Krzysztof Flisiak z Bogucina, która zaoferowała wykonanie zadania za kwotę 17.500.

Został ogłoszony przetarg na realizację projektu „Ekoenergia dla gminy Garbów – etap II”, polegający na montażu 444 kolektorów słonecznych. Projekt jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wynosi 4.932.633, a dofinansowanie ze środków europejskich wynosi 3.601.008.

*Kazimierz Firlej
Wójt Gminy Garbów*

Minęły dwa miesiące

- 2.02. Posiedzenie Zarządu Powiatowego ZOSP w Domu Strażaka w Garbowie.
- 3.02. Zebranie sprawozdawcze OSP Piotrowice Wielkie.
- 5.02. VII Sesja Młodzieżowej Rady Gminy.
- 5.02. Karnawałowe spotkanie seniorów w DS w Garbowie.
- 6.02. Walne zgromadzenie Gminnej Spółki Wodnej.
- 10.02. Zebranie sprawozdawcze OSP Garbów.
- 13.02. Sesja Sołtysów.
- 14.02. Środa Popielcowa.
- 14.02. Walentynki – dzień zakochanych.
- 17.02. Zebranie sprawozdawcze OSP Borków.
- 27.02. Posiedzenie Komisji Rolnictwa.
- 27.02. Spotkanie wójta z dyrektorami szkół.
- 1.03. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”
- 3.03 VIII Sesja Młodzieżowej Rady Gminy II kadencji.
- 8.03. Międzynarodowy Dzień Kobiet.
- 8.03. XXIX Sesja Rady Gminy Garbów.
- 8.03. Konkurs „Mistrz pięknego czytania” w MIT w Garbowie organizowany przez SP w Garbowie.
- 10.03. XXIII Dzień Kobiet na ludowo w gminie Garbów. Forum kobiet „Babski biznes”.
- 15.03. I posiedzenie Rady Społecznej SPZOZ w Garbowie.
- 18.03. Zebranie wiejskie w Karolinie.
- 20.03 Sesja Sołtysów.
- 20.03. Wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Komisji Rewizyjnej.
- 22.03. Posiedzenie Zarządu Gminnego OSP.

Ż żałobnej karty

Z przykrością informujemy, że w dn. 10 lutego zmarła

Pani Marianna Gil

wieloletni skarbnik Koła Gminnego Związku
Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:
Wójt Gminy Garbów,
Pracownicy Urzędu Gminy Garbów
Kombatanci KG ZK RP i BWP

Pani Marcie Głowackiej

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają:
Wójt Gminy Garbów
Koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Garbów

Powiatowe Służby, Inspekcje i Straże

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Lublinie obradował w Garbowie. Członkowie Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Lublinie spotkali się 2 lutego br. w strażnicy OSP w Garbowie na pierwszym w tym roku uroczystym posiedzeniu.

Obradom przewodniczył druh Paweł Pikula - wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lublinie.

Na początku spotkania wójt Gminy Garbów i prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Kazimierz Firlej przedstawił sprawozdanie z działalności swojego oddziału w 2017 r., szczególnie z zadań zrealizowanych we współpracy z samorządem gminnym. Zapoznał zebranych ze strukturą organizacyjną 7 jednostek OSP funkcjonujących na terenie gminy, a na zakończenie zaprezentował film pt. „Gmina Garbów – odkryj piękno w nieznanym” ukazujący walory kulturowe, krajobrazowe i historyczne gminy.

Następnie sekretarz ZOP ZOSP RP w Lublinie Mieczysław Dziura podsumował działalność Zarządu w 2017 r. i przedstawił najważniejsze zadania planowane do zrealizowania w 2018 r. O wsparciu dla jednostek OSP w formie dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego oraz o możliwości powtórnego naboru wniosków w ramach RPO na zakup samochodów pożarniczych średnich i ciężkich powiadomił zebranych wicemarszałek Woj. Lubelskiego Grzegorz Kapusta. Natomiast Szczepan Goławski, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego, poinformował o dostępnych środkach na zakup sprzętu, remonty strażnic oraz organizację obozów dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Mł. bryg. Marek Fiutka, Komendant Miejski PSP w Lublinie, przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności Komendy Miejskiej PSP i sytuację pożarowo-zdarzeniową na terenie powiatu lubelskiego, a także informacje o gotowości bojowej jednostek OSP oraz szkoleniach pożarniczych.

Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Lubelskiego Marian Starownik przedstawił listę sprzętu oraz samochodów pożarniczych średnich i ciężkich zakupionych w ramach RPO. Omówił także kwestię przydziału limitu odnaczeń na bieżący rok i organizację obozów szkoleniowych dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Dh Marian Gąbka, członek Honorowy Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej ZOSP RP Województwa Lubelskiego, omówił stan prawny jednostek OSP nie zarejestrowanych do Krajowego Rejestru Sądowego oraz kwestię składania do urzędu skarbowego przez jednostki OSP sprawozdań finansowych za rok 2017.

Sekretarz Mieczysław Dziura przekazał na ręce prezesów i przedstawicieli Zarządów Oddziałów Gminnych OSP protokoły eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pn. „Zapobiegajmy pożarom” wraz z dyplomami oraz nagrodami dla finalistów, których prace zostały zakwalifikowane do konkursu na szczeblu wojewódzkim.

Na zakończenie spotkania Tomasz Sobol, przedstawiciel Wytwórni Umundurowania Strażackiego, zaprezentował nowinki w umundurowaniu typu NOMEX i wysokiej klasy obuwie specjalistyczne używane w ekstremalnych warunkach.

Z kolei Michał Chrapek, przedstawiciel firmy FIRE-MAX, zademonstrował profesjonalne kamery termowizyjne, a także nowoczesny i wysokospecjalistyczny sprzęt do ratownictwa drogowego. Natomiast druhowie z OSP Jakubowice Konińskie pochwalili się nowo zakupionym średnim samochodem ratowniczo-gaśniczym z pełnym wyposażeniem i w zabudowie kompozytowej.

Mieczysław Dziura, sekretarz ZOP ZOSP RP w Lublinie

Posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie
w Domu Strażaka w Garbowie



fot. S. M. Stepniak

Czy chcecie, aby Wasze dzieci zaprzyjaźniły się z książką? Czytajmy maluchom.

Biblioteka poleca:



Anna Paszkiewicz
Językowe wygibasy. Wierszyki dla dzieci

To zbiór zabawnych łamańców językowych. Wesołe rymowanki zachęcają do nauki wymowy trudnych słów. Poprzez zabawę dziecko ćwiczy poprawną wymowę. Wydawnictwo SBM



Anna Paszkiewicz
Wesoły alfabet. Wiersze dla dzieci

Dzięki śmiesznym wierszykom nauka alfabetu będzie miłą zabawą. Znajdziemy tu różne, ciekawe opowiadania takie jak: o mądrym zającu, który udawał, że jest sową albo o rozczochnym Czesiu, który nie lubił się chesać. Wydawnictwo SBM



Bożena Pierga
Dobre wychowanie wierszem

Książka o dobrych manierach na wesoło. Są tu takie rozdziały jak: „Przy stole”, „W rodzinie”, „Sami w domu”, czy „Z czystością za pan brat”. To bardzo ciekawy savoir-vivre dla dzieci w wieku od 6-9 lat. Wydawnictwo MARTEL



Dorota Strzezińska-Więckowiak
Rymowanki polskie. Przysłowia dla dzieci

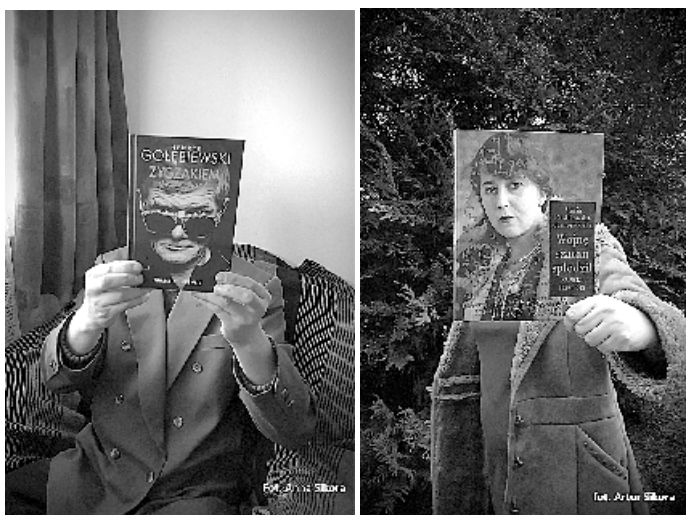
To wierszowane opowiadania, które w prosty sposób wyjaśniają dzieciom znaczenie najbardziej znanych polskich przysłów. Każde przysłowie wzbogacone kolorową ilustracją. Wydawnictwo SBM

EST

„Sleeveface” - czyli ubierz się w książkę

Pod takim hasłem Gminna Biblioteka Publiczna im. Bronisława Pietraka w Garbowie ogłosiła **konkurs fotograficzny**. Trwał on dwa miesiące (grudzień 2017 i styczeń 2018). Celem konkursu było rozwijanie wyobraźni i zainteresowań czytelniczych oraz promocja czytelnictwa w niekonwencjonalny sposób.

Konkurs polegał na tym, żeby znaleźć odpowiednią okładkę książki i dopasować ją do części ciała, fragmentu lub całej postaci (osoby), tak aby stworzyła spójną a jednocześnie zaskakującą, a może całkiem oczywistą całość. To właśnie jest sleeveface. Pomysł robienia zdjęć został rozpowszechniony w 2007 roku za sprawą portali społecznościowych.



W konkursie udział wzięły trzy rodziny: **Anna, Elżbieta i Artur Sikorowie, Kinga i Lidia Ziębowicz oraz Jadwiga, Krzysztof i Emilia Kozłowsky**. Wyżej wymienione osoby otrzymały atrakcyjne nagrody ufundowane przez bibliotekę.

Zapraszamy do obejrzenia wystawy nagrodzonych prac w holu GBP i na stronie: facebook.com/bibliotekagminnagarbow has (fot. J. Staniak)

Kiermasz wielkanocny „Pod palemką”

Aby wprowadzić mieszkańców w nastrój przedświąteczny Gminna Biblioteka Publiczna w Garbowie przygotowała 18 marca kiermasz. I choć niespodziewanie tego dnia wróciła zima to w holu biblioteki było wiosennie i kolorowo.

Na stoiskach można było kupić lub obejrzeć świąteczne ozdoby, stroiki, pisanki wykonane różnymi technikami, koszyczki, baranki, zajączki, wyroby z białej wikliny, haftowane serwetki, były też naturalne mydła glicerynowe.

Największym zainteresowaniem cieszyły się garbowskie wielkanocne palmy zrobione z naturalnych traw, ziół, suszonych kwiatów, jak również te, wykonane z bibuły i krepiny z zielonym bukszanem.

Wyroby rękodzielnicze prezentowały twórczynie z terenu gminy Garbów: **Ewa Szczuka, Beata Chołżyńska, Anna Adamczyk, Anna Chojnowska, Wiesława Jurgielewicz, Ewelina Pawlak, Maria Drozd, Monika Kawecka**.

Justyna Staniak

Taki był początek...

W 2018 roku w lutym mija 110 rocznica założenia tego Stowarzyszenia, którego kontynuatorką jest istniejąca do dziś Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Garbowie. Z tej okazji zamieszczamy artykuł, jako jeszcze jedną historię, którą warto ocalić od zapomnienia oraz ludzi, którzy aktywnie udzielali się społecznie na rzecz środowiska lokalnego.

W protokole z dn. 7 lutego 1908 roku z zebrania założycielskiego sklepu o nazwie **Stowarzyszenie Spożywcze w Garbowie** zanotowano przebieg obrad następującej treści:

„Zebranie zagał Władysław Zawadzki – mieszkaniec Ługowa, który na wstępie wyjaśnił jakie korzyści osiągną mieszkańcy Garbowa i okolicznych wsi z założenia Stowarzyszenia oraz prowadzenia przez tę organizację społeczną działalności handlowej – sklepu spółdzielczego”.

Istnienie Stowarzyszenia i jego działalność gospodarcza, wymagała pisemnej zgody gubernatora Guberni Lubelskiej (zgoda wydawana przez *Gubernialne Urzędy ds. Stowarzyszeń – przyp. red.*) i uwarunkowana samofinansowaniem prowadzenia placówki handlowej, ilością członków z zadeklarowaniem udziału pieniężnego i uiszczenia go w gotówce.

Na tym zebraniu uchwalono i zatwierdzono wysokość pieniężną jednego udziału wartości 5 rubli i wpisowego 50 kopiejek. Miejscem zebrania była szkoła (obecny budynek poczty). Protokół z zebrania pisany był kaligraficznie, odręcznie atramentem, po lewej stronie księgi w języku rosyjskim, a po prawej w języku polskim.

Na pierwszym założycielskim zebraniu został powołany skład osobowy Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu zostały wybrane następujące osoby: Władysław Zawadzki z Ługowa, Bohdan Broniewski z Garbowa (właściciel majątku ziemskiego), ks. kan. Stanisław Abramowicz (proboszcz parafii), Henryk Fliski (lekarz z Garbowa), Wincenty Mielnik (kierownik i nauczyciel 2-klasowej szkoły w Garbowie), Józef Sikora z Janowa, Antoni Wójcik z Garbowa, Ignacy Tkaczyk z Garbowa, Stanisław Józwiak z Ługowa, Jan Kowalczyk z Karolina.

W skład Komisji Rewizyjnej powołano: Witolda Trzcńskiego (właściciela majątku w Leścach), Wojciecha Stachyrę z Bogucina, Bohdana Broniewskiego (sprawował tu funkcję znawcy sposobu prowadzenia kontroli księgi towarowo-finansowej sklepu Stowarzyszenia Spożywczego).

W następnych latach w ramach rotacji kadrowej zachodziły zmiany lub wymiany, częściowego stanu osobowego w Zarządzie i Komisji Rewizyjnej – uczestniczyły w tym następujące osoby: Kazimierz Tkaczyk, Ignacy Tkaczyk, Walenty Tkaczyk, Józef Kosowski, Władysław Polbery, Mateusz Drozd, Stanisław Krakowiak, Jan Kowalczyk, Jan Rozwadowski, Witold Trzcński, Bohdan Broniewski, Henryk Fliski, Władysław Zawadzki, Wojciech Stachyra, Stanisław Abramowicz, Antoni Wójcik, Stanisław Józwik.

Funkcję kasjera sprawował ks. kan. St. Abramowicz, a dr Henryk Fliski załatwiał sprawy reprezentacji Stowarzyszenia poza jego siedzibą. Józef Lisiecki z Garbowa – współwłaściciel młyna parowego (młyn ten spalił się w 1939 r.) oraz Siwecki (brak imienia) zajmowali się zaopatrywaniem w towary sklepów w Garbowie i Gutanowie.

Wincenty Mielnik prowadził księgę buchalteryjną sklepu w Garbowie, a sprzedawcami byli: Konstanty Wójcik, Mieczysław Lisiecki oraz Bargielowski (brak imienia).

W Gutanowie sprzedawcą w sklepie był Piotr Pasternak, a w skład Zarządu zostali wybrani: Ignacy Kanadys, Karol Mańkowski i Karol Olszyński.

Na siedzibę sklepu w Garbowie wydzierżawiono pomieszczenie w domu mieszkalnym Józefa Lisieckiego, później Kelmana Gotelfa (narodowości żydowskiej), a po zakończeniu I wojny światowej niewielkie zapasy towarów przeniesiono do domu mieszkalnego Bargielowskiego, gdzie mieścił się sklep.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywców już w początkowym okresie swojej działalności rozważał potrzebę kupna ziemi pod budowę sklepu w Garbowie. Zamiar ten został zrealizowany po I wojnie, w wolnej Polsce. Za pieniądze istniejącego w tym czasie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej w Garbowie i z posiadanych środków pieniężnych z prowadzenia sklepu – już przez nowo odbudowaną organizację spółdzielczą pod nazwą **Stowarzyszenie Spółdzielni Spożywców „Snop” w Garbowie** – zakupiony został budynek drewniany o znacznej powierzchni użytkowej. **Budynek został kupiony w miejscowości Rudno** i zestawiony przez miejscowych cieśli w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Gminy (w miejscu obecnego budynku biurowo-handlowego).

Od strony zachodniej kilka pomieszczeń zajmował sklep Stowarzyszenia Spożywców „Snop”, a część wschodnia z obszerną salą widowiskową i sceną była w posiadaniu Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej w Garbowie. Salę tę zwano potocznie „ludowcem” i służyła młodzieży i strażakom na różnego rodzaju zabawy taneczne z okazji odpustów parafialnych i innych okoliczności, przedstawień, jasełek bożonarodzeniowych, akademii patriotyczno-religijnych, zebrań wiejskich.

Między budynkiem Urzędu Gminy a budynkiem Spółdzielni istniał wolnostojący obiekt drewniany, przeznaczony na areszt gminny, zwany „kozą”, w którym czasem przetrzymywano aresztantów za różne przewinienia administracyjne, lub osoby pijane, zakłócające porządek w czasie zabaw. Opiekę nad aresztem sprawował woźny gminy, który obok aresztu, w tym budynku, zamieszkiwał z rodziną.

Sklep Stowarzyszenia nie był jedyną placówką handlową. Funkcjonowało kilka sklepów prywatnych, były dwie restauracje rodziny Korczaków i Józefa Zarzeki, piekarnie prowadzili: Gabriel Sadowski i rodzina Morełów (narodowości żydowskiej). Sklepy spółdzielcze istniały we wsiach: Zagrody, Borkowie, Gutanowie, Piotrowicach Wielkich, Karolinie i Bogucinie.

Część placówek spółdzielczych jak: „Świt” w Zagrodach, „Zgoda” w Borkowie, „Jedność” w Piotrowicach, „Gromada” w Gutanowie prowadziły samodzielną działalność gospodarczą i finansową, a sklepy w Bogucinie i Karolinie stanowiły placówki filialne Stowarzyszenia Spółdzielczego w Garbowie,

Udział członkowski Spółdzielni „Snop” wynosił 25 zł i nie każdy mieszkaniec wsi mógł być członkiem tej placówki, z uwagi na wysoki wkład członkowski.

W latach 1926-1939 funkcję sklepowego – od Bargielowskiego przejął Stanisław Drozd z Garbowa.

W latach okupacji niemieckiej i rok po zakończeniu II wojny światowej kierownikiem sklepu był Stanisław Kosek – urzędnik gminy, a sprzedawcą jego żona Kazimiera Koskova. Prowadzeniem księgowości w okresie okupacji zajmował się



(fot. arch. gminy)



fot. has

Władysław Wach (kierownik miejscowej szkoły) a w późniejszym okresie Jan Sobiesiak i Feliks Żebrowski.

Od roku 1946 funkcję sklepowych sprawowali: Stanisław Stodulski i Jan Stodulski, którzy po ukończeniu średniej szkoły spółdzielczej w Nałęczowie podjęli pracę lustratorów w spółdzielczości rolniczo-handlowej „Samopomoc Chłopska” Wydział Lustracji w Lublinie. Sprzedawcami byli też: Jan Raczyński i Stanisław Śniadowski, a zaopatrzeniem w towary zajmowali się m.in.: Józef Cielebąk, Henryk Mohańt, Józef Pietrak, Jan Tkaczyk, Antoni Płowaś, Stanisław Kisielewicz. Do przewozu towarów z hurtowni w Puławach i Lublinie wynajmowano wozy konne (furmanki).

W Stowarzyszeniu Spółdzielni Spożywców „Snop” w Garbowie funkcję członków Zarządu i Rady Nadzorczej sprawowali, m.in.: Jan Tkaczyk, Józef Cielebąk, Jan Śniadowski, Józef Patyra, Józef Pietrak, Bronisław Bicki, Hieronim Kamiński, Aleksander Gneciak, Ignacy Stachyra, Mateusz Stachyra, Jan Rozwadowski, Jan Nakonieczny (dróżnik), Franciszek Paruch, Franciszek Chabros, Jan Drozd, Władysław Ozga (kierownik szkoły).

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Jan Śniadowski stale wybierany był na przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni i tę funkcję przez długie lata sprawował z przerwami w **Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”**. Ta przerwa miała miejsce kiedy Jana Śniadowskiego zaliczono do grona rolników „kułaków”, szkodników społecznych w nowo tworzącym się ustroju w Polsce Ludowej.

Intencja piszącego ten artykuł, do zamieszczenia w gminnym piśmie – jest ocalić od zapomnienia historię i ludzi pracujących na rzecz **Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Garbowie**, która ma już za sobą 90 lat istnienia – udokumentowaną w protokołach z posiedzeń Zarządu i Rady Nadzorczej.

Były mieszkaniec Garbowa Stanisław Stodulski

Od redakcji

Powyższy artykuł (odnaleziony w archiwach redakcji „Głosu Garbowa”) przysłał Stanisław Stodulski w 1998 roku, z okazji 90. rocznicy założenia Stowarzyszenia Spożywców w Garbowie.

Spółdzielnia Spożywców „Snop” z Garbowa stanowiła pierwszą tego typu inicjatywę społeczną w okresie międzywojennym na terenie gminy i okazała się zdolną do przetrwania. Żywotność Stowarzyszenia Spożywców „Snop” miała zapewne swoje źródła w dobrej organizacji i zaangażowaniu członków. Najtrudniejszy był okres po II wojnie światowej, kiedy to cała gospodarka społeczna, została ściśle podporządkowana aparatowi partyjno – państwowemu. Organizacje, których nie dało się, bądź same nie chciały się podporządkować, poddawane były brutalnym represjom, likwidowano je, bądź w ich miejsce tworzone nowe, których nazwy miały niewiele wspólnego z ich funkcją. W miejsce dawnych organizowano nowe spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”, które ostatecznie wchłonęły te pierwsze i stały się podstawowym narzędziem realizacji polityki rolnej PRL.

Krótkotrwałe okresy „odwilży”, zwłaszcza w 1956 roku i lata „Solidarności” 1980 – 1981, przynosiły próby odbudowy autentycznej spółdzielczości, gospodarki społecznej i społeczeństwa obywatelskiego, lecz naprawdę stało się to możliwe dopiero po przemianach 1989 r.

W tym roku SRH przeprowadziła remodeling sklepu, który wiązał się z lepszym wykorzystaniem jego powierzchni oraz rozszerzeniem asortymentu.

Z życia szkół

„Jestem bezpieczny”

27 lutego w Szkole Podstawowej w Garbowie odbyło się podsumowanie semestralnego projektu profilaktyczno-wychowawczego: „Jestem bezpieczny”. Projekt realizowany był w ramach wprowadzania w szkole programu profilaktyki przemocy wobec dzieci: „Chronimy Dzieci”, którego autorem i koordynatorem jest Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Na godz. wychowawczych realizowano zagadnienia dotyczące praw dziecka, możliwości i sposobów uzyskania pomocy w sytuacjach krzywdzenia, używek oraz bezpiecznego korzystania z TV, komputera, telefonu. Klasy IV–VII szkoły podstawowej wykonały plakaty dotyczące omawianych zagadnień. Klasy II gimnazjum przygotowały scenki na temat: „Nie, dziękuję nie biorę” (używkki) „Nie krzywdź mnie!” (prawa dziecka), zaś klasa II c nagrała bardzo pouczający film na temat cyberprzemocy.



(fot. arch. szkoły)

Wszystkim dzieciom, młodzieży i wychowawcom biorącym udział w realizacji projektu bardzo dziękujemy.

Agnieszka Stępiak-Luczywek, psycholog
Jolanta Marczak, pedagog

Koncert muzyków filharmonii

Dwa razy w roku odbywają się koncerty muzyczne prowadzone przez muzyków Filharmonii Lubelskiej w szkole w Woli Przybysławskiej.

Te „żywe lekcje muzyki” są ciekawą formą edukacji muzycznej, która polega na połączeniu przekazu słownego ze słuchaniem muzyki i prezentacją na żywo instrumentów muzycznych. Lekcje prowadzone przez artystów - muzyków pozwalają na utrwalenie zdobytej wiedzy, pobudzają ciekawość i wyobraźnię oraz stanowią uzupełnienie treści programowych z zakresu edukacji muzycznej.

W tym roku szkolnym odbyły się dwa spotkania dotyczące „Pieśni patriotycznych” z pokazem umundurowania ułana oraz „Prezentacja instrumentów perkusyjnych” połączona ze słuchaniem utworów muzycznych z akompaniamentem wykonywanym na instrumentach perkusyjnych takich jak: gong, ksylofon czy mało znanym instrumencie o nazwie agogo.

Naukowcy odkryli, że muzyka wpływa na umysł i pamięć, uwalnia od stresu, pomaga w koncentracji oraz otwiera podświadomość. Mózg człowieka muzykującego przewodzi impulsy 40 razy szybciej niż takiego, który na niczym nie gra, a tym samym powoduje, że szybciej uczymy się.

Jolanta Michalska

I Międzyszkolny Konkurs Mistrz Pięknego Czytania

Książki należą do najcichszych i najwierniejszych przyjaciół; są najłatwiej dostępnymi i najmądrzejszymi doradcami oraz najbardziej cierpliwymi ze wszystkich nauczycieli.

CH. W. Eliot

Konkurs - Mistrz Pięknego Czytania zgromadził 8 marca dzieci i młodzież ze wszystkich szkół gminy Garbów.

Celem konkursu było krzewienie kultury żywego słowa oraz popularyzowanie czytelnictwa.

Uczestników oceniała komisja w składzie: Marta Wysocka dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunkt w Zakładzie Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego UMCS, Elżbieta Stodulska z GBP w Garbowie i Elżbieta Zielińska, nauczyciel języka polskiego, logopeda.

Uczniowie, przysłuchując się występowi kolegów i koleżanek, mogli doskonalić warsztat lektorski i poszerzyć własną biblioteczkę o tytuły książek, których jeszcze nie przeczytali, a które zaprezentowane zostały podczas części konkursowej. Czytając ze zrozumieniem wybrane fragmenty udowodnili, że dzięki książce możemy przenieść się w inny świat – świat wyobraźni.

Oto zdobywcy głównych nagród i wyróżnień:

kl. 0-I - I miejsce - Jakub Boguszewski SP w Bogucinie, II - Sandra Sołtys SP w Garbowie, III - Blanka Zarzycka SP w Garbowie, wyróżnienie - Bartosz Wójcik SP w Bogucinie.

kl. II-III - I miejsce - Amelia Grzywacz SP w Bogucinie, II - Jakub Pasternak SP w Garbowie, III - Apolonia Dados SP w Garbowie, wyróżnienie - Julia Stachal SP w Leścach.

kl. IV-V - I miejsce - Weronika Domińska SP w Woli Przybysławskiej, II - Emilia Opolska SP w Garbowie, III - Hanna Młodzikowska SP w Przybysławicach.

kl. VI - VII SP, II - III gimnazjum - I miejsce - Amelia Gawron SP w Woli Przybysławskiej, II - Krzysztof Pochwatka SP w Leścach, III - Julia Marzec SP w Leścach, wyróżnienie - Julia Nakonieczna SP w Garbowie.

Uczestnikom konkursu przysłuchiwał się też zaproszony gość i fundator części nagród Sławomir Jawor, przedstawiciel biura poselskiego posłanki Joanny Muchy. W czasie przerwy Elżbieta Prażmo oprowadziła gością po pomieszczeniach Multimedialnej Izby Tradycji i zapoznała z tradycją, historią gminy oraz rękodziełem twórców ludowych i wydawnictwami.

W oczekiwaniu na wyniki konkursu, uczniowie spędzili miło czas w sali grupy teatralnej SGTD (pomieszczenie nad apteką), pod opieką wolontariuszy i Anny Czernel, wychowawcy świetlicy i opiekunki Szkolnego Klubu Wolontariusza. Dzieci przygotowały plakaty promujące czytelnictwo i sprawdziły swoje umiejętności w grach planszowych.

Sponsorami nagród i upominków dla uczestników konkursu były biura poselskie posłanek Joanny Muchy i Elżbiety Kruk oraz Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej. Słodki poczęstunek dla wszystkich uczestników zapewnili: Piekarnia „Kolstar” w Staroście, Piekarnia Jan Nakonieczny z Garbowa, Jadwiga Bogusz oraz rodzice wolontariuszy naszej szkoły. Dziękujemy wszystkim!

Gratulujemy laureatom i uczestnikom oraz dziękujemy przygotowującym ich nauczycielom. Organizatorki konkursu:

Anna Zajac i Agnieszka Nakonieczna

Zwiedzali TVP w Warszawie

W lutym uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. B. Prusa w Przybysławicach zwiedzali gmach Telewizji Polskiej w Warszawie. Słynne budynki na Woronicza imponują wielkością. Spacerując korytarzami dotarli do studia, gdzie odbywają się nagrania m.in. do programu „Jaka to melodia”. Zobaczyli, jak wygląda próba do jednego z odcinków. Następnie obejrzeli studia innych popularnych programów, m.in. „Pytanie na śniadanie”.



Na koniec zwiedzili muzeum telewizji. (fot. arch. szkoły)

...i Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku

Z kolei uczniowie, którzy biorą udział w projekcie edukacyjnym „Zagrajmy o przyszłość”, odwiedzili Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku. Młodzież wysłuchała wykładu pt. „Promieniowanie jonizujące” i poznała najważniejsze fizyczne aspekty działania reaktora jądrowego. Na cześć słynnej polskiej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie nazwano go MARIA (jest to reaktor badawczy i doświadczalno-produkcyjny).

Po części teoretycznej i po dokładnej kontroli można było wejść na teren reaktora. Względy bezpieczeństwa wymagały sprawdzenia też czy nie doszło do napromieniowania. Przykładem znaczenia pracy reaktora dla medycyny jądrowej jest napromienianie tarcz uranowych, dzięki czemu można uzyskać molibden 99, a z niego - technet 99m. To podstawowy składnik wszystkich procedur w terapii onkologicznej (ponad 80 proc. udziału). W ubiegłym roku NCBJ osiągnął 18 proc. światowych dostaw tego izotopu. Reaktor wytwarza też całą gamę innych radioizotopów, które stanowią bazę preparatów eksportowanych pod marką POLATOM do 76 krajów na całym świecie. Uczniowie dowiedzieli się, że jeden tydzień pracy reaktora MARIA oznacza pomoc dla stu tysięcy pacjentów.

Magdalena Reszka

„Nie taki straszny dwór”

Przedstawienie, pod takim tytułem, obejrzeli uczniowie kl. I-III Szkoły Podstawowej im. W. Chotomskiej w Bogucinie. Spektakl odbywał się w sali Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, w dn. 12 marca i został przygotowany na podstawie opery „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki. Widowisko dostosowane zostało do poziomu odbiorców i miało na celu propagowanie kultury wysokiej, z którą rzadko spotykamy na co dzień. Było też okazją do poznania ważnych faktów z historii naszej Ojczyzny oraz włączenia się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Słuchając operowych arii dzieci odkrywały tajemnice „straszego dworu”. *Na podst. str. internetowej szkoły*

Konkurs Informatyczny „MISTRZ KOMPUTERA”

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Przybysławicach po raz pierwszy wzięli udział w Wojewódzkim Konkursie Informatycznym „MISTRZ KOMPUTERA”.

Konkurs był organizowany dla uczniów klas V-VII. Do etapu szkolnego przystąpiło 19 uczniów, do II etapu zakwalifikowali się: Szymon Wąsik – kl. V b i Adam Usarek – kl. VII b. Uczniowie reprezentowali naszą szkołę 20 lutego w Szkole Podstawowej nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi w Lublinie. W tym etapie rywalizowało 93 uczniów z 50 szkół podstawowych z całego województwa.

III Wojewódzki Konkurs Wiedzy Informatycznej „USER”

W Zespole Szkół im. W. Grabskiego w Lublinie odbyło się 22 marca podsumowanie III Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy Informatycznej „USER”.

Do I etapu przystąpiło 10 uczniów Szkoły Podstawowej w Przybysławicach. Po eliminacjach szkolnych do II etapu zakwalifikowali się uczniowie gimnazjum: Piotr Zieliński, kl. II b, Mikołaj Muzyka, kl. III b i Jan Usarek, kl. III b.

Wyróżnienie otrzymał: Mikołaj Muzyka.

Poza zmaganiem konkursowym uczniowie zwiedzili szkołę i zapoznali się z ofertą edukacyjną.

Serdecznie dziękuję wszystkim za udział w konkursie i gratuluję uczniowi wyróżnionemu.

Opiekun – Beata Socha

XII Gminny Przegląd Teatrzyków w Języku Angielskim

W Szkole Podstawowej w Przybysławicach odbył się 14 marca Gminny Przegląd Teatrzyków w Języku Angielskim.

Gościliśmy uczniów z Bogucina z przedstawieniem „School is fun” oraz uczniów z Garbowa, którzy zaprezentowali „Poos in BOOT”. Uczniowie naszej szkoły pokazali scenkę z filmu „Władca pierścieni” oraz bajkę „Jaś i Małgosia”. Dodatkową atrakcją były utwory muzyczne wykonane przez uczniów kl. Vb oraz Amelię Pasternak Vlb.

Dziękujemy wszystkim występującym oraz ich opiekunom.

Magdalena Mazurek

Woman’s World” czyli o kobietach po angielsku

III Gminny Przegląd Piosenek Woman’s World” w języku angielskim zorganizowała Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Garbowie (13 marca), w związku z obchodzonym Międzynarodowym Dniem Kobiet.

W przeglądzie wzięły udział dziewczęta ze szkół z terenu gminy: z Bogucina, Garbowa, Lesiec, Przybysławic i Woli Przybysławskiej. Wszystkie uczestniczki zaśpiewały piosenki anglojęzyczne o kobietach i zaprezentowały wysoki poziom muzyczny. W nagrodę otrzymały dyplomy i słodkie upominki.

red.

Kalendarz imprez kulturalnych na rok 2018

Miesiąc	Impreza	Organizatorzy
STYCZEŃ	4.01. KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK W WYKONANIU ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA MAZOWSZE 5.01. SPOTKANIE OPŁATKOWE DLA OSÓB SAMOTNYCH, STARSZYCH i PODOPIECZNYCH GOPS 06.01. GARBOWSKI ORSZAK TRZECH KRÓLI 07-14.01. XI GMINNO – PARAFIALNY PRZEGLĄD KOŁĘD i PASTORAŁEK „BÓG SIĘ RODZI”	Parafia w Garbowie, UG Pracownicy GOPS, KGW Parafia w Garbowie Parafia w Garbowie
LUTY	8.02. KARNAWAŁ SENIORA	UG w Garbowie i GOPS
MARZEC	3.03. DZIEŃ KOBIET – BABSKI BIZNES –PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ JEST KOBIETĄ 8.03. I Międzyszkolny Konkurs – MISTRZ PIĘKNEGO CZYTANIA 18.03. KIERMASZ WIELKANOCNY „POD PALEMKĄ”	TPZG, GBP, UG w Garbowie SP w Garbowie GBP
KWIECIEŃ	XXII Konkurs Recytatorski „KOŁOROWY BALONIK” VII Międzyszkolny Konkurs Recytatorski Poezji Anglosaskiej	SP w Leścach SP w Bogucinie
MAJ	3-5. 05. ŚWIĘTO NARODOWE - ROCZNICA KONSTYTUCJI 3 MAJA Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze 26.05. Festiwal Pieśni Maryjnej AVE MARIA XI Mistrzostwa Gminy Garbów w Marszach na Orientację „MIG 2018”	UG i SP w Garbowie OSP Garbów Parafia Garbów-Cukrownia SP w Przybysławicach
CZERWIEC	10.06. OBCHODY 90-lecia OSP GARBÓW 17.06. FESTYN RODZINNY „W STRAŻACKIEJ RODZINIE” Nasi prymusi - spotkanie władz gminy z laureatami konkursów Festyn Rodzinny w Leścach	OSP Garbów UG, OSP i placówki oświatowe Wójt Gminy SP w Leścach
LIPIEC	Wernisaż wystawy „Garbowskie pejzaże”	Malarze i TPZG
SIERPIEŃ	11-12.08. VI Spotkania Młodych Archidiecezji Lubelskiej - <i>SMAL</i> 19.08. DOŻYŃKI GMINNO-PARAFIALNE Dożynki Powiatowe i Wojewódzkie	Parafia Garbów Urząd Gminy Garbów Powiat Lubelski, LGD
WRZESIEŃ	1.09. Rocznica wybuchu II wojny światowej – złożenie kwiatów w miejscach pamięci 8.09. Narodowe Czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego	UG i kombatancki TPZG i GBP
PAŹDZIER-NIK	14.10. GMINNY DZIEŃ SENIORA 26.10. II Wojewódzki Konkurs Recytatorski BRONISŁAW PIETRAK – CHŁOPSKI PIEWCA LUBELSZCZYŃSKI XI Masowe Biegi Przelajowe	UG w Garbowie SP w Garbowie SP w Przybysławicach
LISTOPAD	100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości 11 Listopada - OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI V Międzyszkolny Turniej Wiedzy „Wielcy Polacy”	UG i SP w Garbowie SP w Bogucinie
GRUDZIEŃ	VIII Międzyszkolny Konkurs Recytatorski z cyklu <i>Spotkania z poezją współczesną</i> 16.12. KIERMASZ BOŻONARODZENIOWY	SP w Garbowie GBP

Niedziela Palmowa



fot. K. Oleszek

Groby Pańskie



fot. S.M. Stępiak

w parafii Garbów



fot. H. Stępiak

w parafii Garbów-Cukrownia



fot. A. Łuczywek



fot. K. Oleszek



BIAŁA NIEDZIELA

Wójt Gminy Kazimierz Firlej
zaprasza Mieszkańców Gminy Garbów
na bezpłatne konsultacje lekarzy specjalistów
w niedzielę 29 kwietnia 2018 r.
w Szkole Podstawowej w Garbowie

Badania diagnostyczne i lekarskie przeprowadzą
specjaliści Wojskowego Szpitala Klinicznego
i Polikliniki SP ZOZ w Lublinie: dermatolog,
neurolog, okulista, urolog, ortopeda, ginekolog,
kardiolog, pulmonolog, geriatra, laryngolog.
Szczegółowe informacje będą zamieszczone na
plakatach i stronie www.garbow.pl

"GŁOS GARBOWA"- MIESIĘCZNIK. Redaguje kolegium w składzie:

Redaktor naczelny - Stanisław M. Stępiak, sekretarz redakcji - Halina Stępiak

Współpracują: Kazimierz Firlej, Małgorzata Sanaluta, Edyta Kramek, Marta Plecha, Elżbieta Stodulska, Piotr Chabros

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 069 lub kom. 537 496 490, e-mail: glosgarbowa@o2.pl

DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; nakład 700 egz.;

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. Stępiak

Dzień Kobiet na Ludowo



fot. E. Kramek



fot. S.M. Stępiak